

<http://forsal.pl/biznes/aktualnosci/artykuly/1114494,z-remingtona-juz-nie-wypalisz-legendarna-marka-jest-bliska-bankructwa.html>

Z Remingtona już nie wypalisz? Legendarna marka jest bliska bankructwa



Rewolwerami Remingtona zdobywano Dzikie Zachód, z karabinami tej firmy amerykańscy żołnierze walczyli na frontach II wojny światowej, nawet dziś z uzbrojenia legendarnej marki korzystają m.in. agencje wojskowe i organy ścigania, tymczasem jeden z najstarszych i największych producentów broni palnej składa wniosek o ogłoszenie bankructwa.

Remington walczy z długami. Szacunki przytaczane przez USA Today mówią o kwocie zadłużenia w wysokości 950 mln dolarów, a to - wg kursów Cinkciarz.pl (z 29 marca 2018 r.) - ponad 3,2 mld zł.

W marcu firma złożyła do sądu wniosek o ochronę przed wierzycielami. Bezpośrednie przyczyny bankructwa to gwałtowny spadek sprzedaży i piętrzące się kłopoty z obsługą długu.

Spodziewali się dużej sprzedaży

Wg Reutersa, Remington zaciągnął pożyczkę, aby zwiększyć produkcję w 2016 r. Firma spodziewała się wtedy zwiększonej sprzedaży, a oczekiwania wynikały z sytuacji politycznej. Ubiegająca się o urząd prezydenta Stanów Zjednoczonych i prowadząca w wielu sondażach Hillary Clinton zapowiedziała ostrzejsze kontrole i trudniejszy dostęp do zakupu broni palnej.

Wybory wygrał jednak Donald Trump, który zdecydowanie popiera możliwość posiadania pistoletów czy karabinów przez obywateli USA. Takie rozstrzygnięcie prezydenckiego wyścigu

mogło sprawić, że sprzedaż się załamała, a Remington przeliczył się w kalkulacjach. Podobnie postąpili też inni broni palnej. Wywołało to sporą presję cenową na rynku, co najmocniej uderzyło w zadłużoną już firmę.

Naprawa wad i reputacji

O innych przyczynach trudnej sytuacji Remingtona opowiedział na łamach ABC News Adam Winkler, profesor prawa na Uniwersytecie Kalifornijskim w Los Angeles. Problemy producenta broni palnej mają się wiązać m.in. z pozwem zbiorowym w sprawie wadliwych podzespołów najpopularniejszych produktów firmy, w tym słynnego karabinu Model 700. W ramach ugody z 2017 r. Remington miał na swój koszt wymienić wadliwe części w ponad 7,5 mln sztuk broni.

ABC News wspomina też o pozwie zbiorowym po szkolnej strzelaninie w Newtown. W 2012 r. 20-latek zastrzelił tam 28 osób, w tym swoją matkę i 20 dzieci. Sprawca strzelał z karabinu Remingtona, na czym miała ucierpieć reputacja producenta. We wspomnianym pozwie oskarżono firmę o wprowadzenie na rynek broni, którą posługiwał się zabójca.

Legenda dobrej myśli

Powstała w 1816 r. firma Remington, składając dokumenty w amerykańskim sądzie upadłościowym, przedstawiła jednocześnie plan pozostania w biznesie, restrukturyzacji i zmniejszenia zadłużenia o 700 mln USD, czyli - wg kursów Cinkciarz.pl (z 29 marca 2018 r.) ok. 2,4 mld zł. Wniosek o bankructwo ma uchronić Remingtona przed wierzycielami, pozwalając jednocześnie na kontynuowanie produkcji, wdrożenie planu naprawczego i ułożenie się z kredytodawcami.

Szacuje się, że obywatele USA posiadają prywatnie ok. 200 mln sztuk broni palnej. Według raportu FBI w 2017 r. Amerykanie kupili prywatnie 25 mln sztuk broni.